

PRZEMYSŁAW WAINGERTNER  
UNIwersytet Łódzki\*

## **Czy „chcieć to móc”? Kolejna próba historycznej refleksji nad postacią Józefa Piłsudskiego**

Rec.: Grzegorz Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 1 (*Sprawy wewnętrzne*), Muzeum Józefa Piłsudskiego, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2017, ss. 506.

---

**N**iepodległościowy konspirator w okresie zaborów; syberyjski zesłaniec; więzień carskich i niemieckich kazamat; przywódca Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), postulujący przekształcenie rewolucji 1905 r. w Królestwie Polskim w kolejne ogólnonarodowe powstanie; redaktor partyjnego organu socjalistycznej irredenty, a zmory rosyjskiej tajnej policji – legendarnego „Robotnika”; twórca i komendant polskich związków strzeleckich w Galicji; w latach I wojny światowej dowódca I Brygady Legionów Polskich; Naczelnik Państwa, Wódz Naczelny i Pierwszy Marszałek Polski w okresie kształtowania się ustroju i granic Drugiej Rzeczypospolitej; pogromca Armii Czerwonej w wielkich bataliach nad Wisłą i nad Niemnem w 1920 r.; architekt demokratycznego ustroju Polski międzywojennej, systemu funkcjonujących w niej praw obywatelskich i ustawodawstwa socjalnego, a zarazem zdeklarowany przeciwnik konstytucji marcowej i praktyki rządów parlamentarno-gabinetowych w Drugiej Rzeczypospolitej w pierwszej połowie lat dwudziestych; autor zbrojnego przewrotu w maju

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski Najnowszej, e-mail: [wajn@op.pl](mailto:wajn@op.pl).

1926 r. i autorytarny dyktator. To najważniejsze z ról, jakie przyszło w najnowszej historii Polski odegrać Józefowi Piłsudskiemu.

Jego poglądy i publiczna działalność oraz stosunek do nich współczesnych, a następnie polityczna i historyczna ocena „dzieła Komendanta”, dokonywana przez potomnych, kształtowały polską scenę polityczną już w okresie zaborów i Wielkiej Wojny; następnie w latach Drugiej Niepodległości i kolejnej wojny światowej; po 1945 r. na emigracji, ale także w szeregach opozycji w Kraju; wreszcie – jak się zdaje – także współcześnie, gdy to zarówno w środowisku zawodowych dziejopisów i pasjonatów-amatorów dziejów ojczystych, jak i na polskiej scenie politycznej wykształciły się obozy mniej lub bardziej zdeklarowanych admiratorów „idei Marszałka” i jej adwersarzy.

Nie może zatem dziwić, że J. Piłsudski był i pozostaje bohaterem zarówno rozlicznych studiów biograficznych (od noszącego miejscami znamiona „naukowego” paszkwilu „dzieła” Jędrzeja Giertycha i krytycznych, demaskatorskich książek doświadczonych historyków Andrzeja Garlickiego i Kazimierza Badziaka, przez najbardziej chyba wyważoną biografię pióra Włodzimierza Sulei, aż po przychylne bohaterowi obszerne, biograficzne eseje Bohdana Urbankowskiego oraz książki Wacława Jędrzejewicza i Władysława Poboga-Malinowskiego), jak i wielu pozycji popularnonaukowych czy wręcz publicystycznych<sup>1</sup>.

Kolejną próbę przedstawienia niezwykle istotnego fragmentu biografii Komendanta – obejmującego lata 1918–1922, a zatem okres narodzin Drugiej Rzeczypospolitej – a także ukazania jego ówczesnych koncepcji politycznych, odnoszących się do ustroju, jak również porządku społeczno-gospodarczego państwa polskiego, podjął znany warszawski historyk i pisarz-publicysta, pracownik Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk,

---

<sup>1</sup> J. Giertych, *Józef Piłsudski 1914–1919*, t. I–II, Londyn 1979–1982; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988 i n.; K. Badziak, *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego, listopad 1918 – czerwiec 1920*, Łódź 2004; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995 i n.; B. Urbankowski, *Filozofia czynu*, Warszawa 1988; idem, *Józef Piłsudski marzyciel i strateg*, Warszawa 2014; W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Londyn 1982 i n.; W. Pobóg-Malinowski, *Józef Piłsudski 1867–1901. W podziemiach konspiracji*, Warszawa 1935; idem, *Józef Piłsudski 1901–1914*, Warszawa 1938; idem, *Józef Piłsudski 1867–1914*, Londyn 1964 i n.; J. Woyszwillo, W. Pobóg-Malinowski, *Józef Piłsudski. Życie, idee i czyny 1867–1935*, Warszawa 1937.

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Grzegorz Nowik. Recenzowana pozycja jest zarazem częścią większej całości – trzypięciotomowego dzieła poświęconego nie tylko życiu i działalności, lecz także myśli Pierwszego Marszałka Polski (odnoszącej się do zagadnień ładu wewnętrznego Rzeczypospolitej, jej polityki zagranicznej i pozycji na arenie międzynarodowej, wreszcie zagadnień wojskowości). Sam autor omawianej książki pisze o niej i kolejnych planowanych tomach w następujących słowach: „Niniejszy tom [...] w kolejnych rozdziałach przedstawia: genezę i ewolucję myśli politycznej Józefa Piłsudskiego w okresie poprzedzającym odrodzenie Rzeczypospolitej oraz kolejno główne jej nurty związane ze sprawami wewnętrznymi: odzyskanie niepodległości i budowę silnego państwa, osiągnięcie konsolidacji narodowej, tworzenie republikańskiego i demokratycznego fundamentu ustroju politycznego, wprowadzenie socjalistycznych reform społecznych oraz doświadczenia wyniesione przez Marszałka z blisko pięcioletniego okresu sprawowania najwyższych stanowisk cywilnych i wojskowych. Tom ten poświęcony jest kwestiom polityki wewnętrznej.

Zagadnienia dotyczące wizji kształtu terytorialnego państwa oraz szerszej koncepcji geopolitycznej w strefie śródziemnomorskiej, stanowiące istotny element myśli politycznej Józefa Piłsudskiego oraz analiza prowadzonej przez niego polityki zagranicznej w latach 1918–1922, zostaną omówione w odrębnym tomie.

W kolejnym przedstawione zostaną dokonania Józefa Piłsudskiego, jako historyka wojskowości, autora studiów z tej dziedziny oraz twórcy Wojska Polskiego i dowódcy wszystkich szczebli od taktycznego, poprzez operacyjny po strategiczny, wreszcie teoretyka sztuki wojennej, którego prace tłumaczone były na wiele języków oraz stanowiły przedmiot analiz i studiów w akademiach wojskowych innych państw<sup>2</sup>.

Zasygnalizowany przez G. Nowika projekt wypadła ocenić jako niezwykle ambitny, a zarazem trudny do zrealizowania. Wszak, jak już wspomniano, życie, działalność i idee Józefa Piłsudskiego – zarówno w kontekście przygotowania kompletnej biografii, jak i analizy wybranych fragmentów życiorysu politycznego – stały się przedmiotem badań i często rozbieżnych, a wręcz przeciwstawnych interpretacji ze strony wielu dziejopisów. Prawdziwym wyzwaniem

<sup>2</sup> G. Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 1 (*Sprawy wewnętrzne*), Warszawa 2017, s. 23–24.

dla historyka byłoby więc nie tylko zaproponowanie pogłębionego biograficznego studium (dotyczącego choćby wybranego fragmentu życia Marszałka), lecz także znalezienie własnego „klucza do Piłsudskiego” – bez poprzestania na znanych już podsumowaniach i opiniach oraz bez zabrnienia na manowce jałowego niekiedy i powierzchownego historycznego rewizjonizmu.

Książkę G. Nowika poprzedza wstęp, w którym Autor prezentuje obecny stan badań i bazę źródłową – odnoszące się z jednej strony do postaci swego bohatera, z drugiej zaś ściśle związane z przedstawianym przez niego okresem politycznego życiorysu J. Piłsudskiego. Ukazuje w nim również swoje stanowisko wobec istotnego w kontekście książki zagadnienia wpływu jednostki na historię.

Tekst opracowania został podzielony na sześć obszernych rozdziałów (uszeregowanych zgodnie z porządkiem chronologiczno-problemowym), zbudowanych z podrozdziałów. W rozdziale pierwszym G. Nowik podejmuje próbę rekonstrukcji procesu kształtowania się głównych nurtów myśli politycznej Komendanta, akcentując wpływ, jaki miały na nią kolejne doświadczenia jego bohatera: wychowanie, idee i postawy wyniesione z domu, zesłanie na Syberię, działalność w niepodległościowej Polskiej Partii Socjalistycznej, zaangażowanie w wydarzenia i debaty ideowe okresu rewolucji 1905 r., a następnie poczynania irredentystyczne w sferze politycznej i wojskowej przed wybuchem i w trakcie trwania I wojny światowej.

Rozdział drugi omawia niepodległościowe koncepcje J. Piłsudskiego – i próby ich realizacji w praktyce – z okresu schyłku Wielkiej Wojny, a zarazem kształtowania się załączków polskiej suwerennej państwowości w 1918 r. Kontynuację tej tematyki stanowi kolejny rozdział, prezentujący dążenie ówczesnego Naczelnika Państwa do urzeczywistnienia idei propaństwowego, ponadpolitycznego kompromisu, „konsolidacji narodowej” wobec wyzwania, jakim była konieczność wewnętrznego ustabilizowania rodzącego się państwa polskiego, zapewnienia mu jednolitej reprezentacji na powojennej Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r., wreszcie zakończenia zwycięstwem wojny o przetrwanie terytorialne i polityczne z Rosją Sowiecką.

W rozdziale czwartym G. Nowik przedstawia udział J. Piłsudskiego w kształtowaniu zrębów demokratycznego ustroju Drugiej Rzeczypospolitej: powołaniu Sejmu Ustawodawczego, poszukiwaniu dróg wiodących do konsolidacji politycznej oraz wprowadzaniu

zmian ustrojowych, związanych z uchwaleniem Małej Konstytucji z 1919 r. i ustawy zasadniczej z 1921 r. Tematykę roli odgrywanej przez Naczelnika Państwa w budowaniu zrębów ładu ustrojowego Polski międzywojennej kontynuuje Autor w rozdziale następnym, w którym skupia się na wpływie swego bohatera na proces implementowania postępowego, sprawiedliwego społecznie ustawodawstwa, w którym widzi dowód doceniania przez J. Piłsudskiego zagadnień społeczno-ekonomicznych, a także utrzymywania się jego wrażliwości na zagadnienia socjalne wyniesionej z działalności w PPS – mimo deklaracji zerwania organizacyjnych i ideowych związków z rodzimą partią i przyjęcia apartyjnej postawy „państwowej”.

Wreszcie w rozdziale szóstym G. Nowik ukazuje bolesne doświadczenia polityczne Marszałka, związane zarówno z pełnieniem przez niego czołowych funkcji państwowych i wojskowych w latach narodzin i krzepnięcia Drugiej Rzeczypospolitej, jak i początkiem okresu pozornego usunięcia się „Samotnika z Sulejówka” z życia publicznego, stanowiącego preludium przyszłego przewrotu z 1926 r. i podjęcia próby sanacji państwa. Autor książki omawia zatem zmasowany, brutalny atak personalny i polityczny na J. Piłsudskiego prowadzony zarówno przez narodową prawicę, jak i radykalną lewicę; rugowanie politycznych wpływów i ograniczanie kompetencji politycznych i wojskowych Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego, podejmowane przez instytucje demokratycznego państwa; wreszcie niestabilność polskiej sceny politycznej, przekładająca się na słabość parlamentu oraz możliwość perspektywicznej polityki i harmonijnego działania kolejnych gabinetów Drugiej Rzeczypospolitej.

Książkę zamyka podsumowujące zakończenie, zestawiające najważniejsze wnioski i opinie Autora. Ponadto do zasadniczego wykładu dołączone zostały: bibliografia oraz indeks osobowy.

Recenzowana pozycja cechuje się niewątpliwymi zaletami. Należą do nich: logiczna, czytelna konstrukcja; samo historyczne piarstwo G. Nowika, który rozwija swą opowieść ze swadą, umiejętnie łącząc opis historycznych postaci, wydarzeń i procesów z własnymi argumentami i ocenami faktów, nie zapominając o ubarwieniu i zilustrowaniu narracji trafnie dobranymi i właściwie wkomponowanymi w nią cytatami z dzieł innych autorów – świadków z epoki i historyków; wreszcie rzetelnie przygotowany i sporządzony aparat przypisów i odsyłaczy, ujawniający biegłość warsztatową Autora.

Warto też zauważyć, że G. Nowik zadbał o bardziej wymagającego i wnikliwego Czytelnika, dołączając do zasadniczego tekstu obszerną bibliografię, na którą składają się archiwalia z Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Biblioteki Czartoryskich w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej; wydane drukiem liczne dokumenty, pamiętniki, dzienniki, wspomnienia i relacje; publicystyka z epoki, wreszcie publikacje naukowe (monografie, biografie i opracowania zwarte oraz artykuły z fachowych periodyków historycznych).

W sferze merytorycznych ustaleń i autorskiej interpretacji do najbardziej wartościowych i inspirujących fragmentów książki należą te, w których G. Nowik wskazuje udział i rolę J. Piłsudskiego w ukształtowaniu demokratycznego, proobywatelskiego, inspirowanego również przesłankami społecznej sprawiedliwości polityczno-socjalnego ładu odradzającej się Rzeczypospolitej, upatrując korzeni przychylniej postawy ówczesnego Naczelnika Państwa dla podobnych rozwiązań w jego socjalistycznej przeszłości i zakorzenieniu w tradycjach polskiej inteligencji wrażliwej na hasła społeczne. Autor przekonująco argumentuje również na rzecz przyjęcia wizerunku J. Piłsudskiego jako polityka pełnego dobrej woli i autentycznie głęboko zaangażowanego w idee budowy rządu narodowego u zarania Polski międzywojennej (jako kompromisowego, koalicyjnego, wielopartyjnego gabinetu). Trafnie podkreśla również niebezpieczeństwo, jakie dla kształtującej się dopiero polskiej państwowości stanowiły wojska niemieckie stacjonujące na zachodzie dawnego imperium rosyjskiego, wskazując, że konieczność ich bezpiecznej dla młodego państwa polskiego ewakuacji w niedocenianym dotychczas stopniu warunkowała politykę Naczelnika Państwa wobec Niemiec.

Oczywiście jak każda wartościowa pozycja również i recenzowana książka skłania do naukowej dyskusji, formułowania pod adresem jej Autora pytań i uwag polemicznych. Grzegorz Nowik – podobnie jak inni przychylni Marszałkowi historycy – potwierdza prawdziwość tezy, że swe działania w latach I wojny światowej podporządkował on hasłu „zwycięstwo przyjdzie z Zachodu”, przewidując przebieg wojennych zmagania. Zgodnie zatem z zakładanym przez niego trafnie scenariuszem światowego konfliktu państwa centralne miały pokonać zacofaną ekonomicznie, miotaną społecznymi i politycznymi konfliktami, słabą militarnie Rosję, aby ulec z kolei zachodnioeuropejskim imperialnym mocarstwom – Francji i Wielkiej Brytanii – dysponującym potężnym zapleczem gospodar-

czym i wojskowym oraz praktycznie nieograniczonym potencjałem surowcowym i demograficznym. W trakcie tak rozwijającego się konfliktu Polacy mieli początkowo wspierać Niemcy i Austro-Węgry w walce z państwem rosyjskim, aby następnie w sprzyjającej sytuacji, wytworzonej przez spodziewany triumf Ententy i klęskę państw centralnych na Zachodzie, dokonać swobodnego „resetu sojuszy” – zmienić front, zwrócić się przeciwko dotychczasowym sprzymierzeńcom i wykorzystując ich osłabienie, wywalczyć dla ojczyzny niepodległość.

Taka wizja „marszałkowskiego scenariusza” przyszłej wojny jest kusząca zwłaszcza dla zauroczonych legendą J. Piłsudskiego, gdyż w jej świetle działania podejmowane przezeń w okresie światowego konfliktu – utworzenie Legionów, walka u boku Austriaków i Niemców, a później wypowiedzenie im posłuszeństwa w 1917 r., gdy po wsparciu Ententy przez Stany Zjednoczone to na jej stronę przechyliła się szala zwycięstwa – układają się w spójną całość, jako logiczny wynik politycznego geniuszu Komendanta. Ma jednak także poważną wadę – poświadczone informacje o niej pochodzą dopiero z okresu międzywojennego i po II wojnie światowej. Nie musi to zresztą oznaczać, że była ona jedynie mistyfikacją czy konfabulacją.

Rzecz jednak w tym, że nawet po jej odrzuceniu „gry wojenne” przyszłego Marszałka nadal dowodzą jego kunsztu stratega i taktyka, zarysowując kształty prowadzonej przezeń niezwykle skutecznej „romantycznej Realpolitik”. Łączyła ona romantyczny (w pełnym tego słowa znaczeniu) maksymalizm w określaniu ostatecznego celu, jakim było wywalczenie niepodległej i zjednoczonej Polski, z równie skrajnym pragmatyzmem, absolutną elastycznością czy wręcz koniunkturalizmem w wyborze środków, jakie miały służyć jego osiągnięciu. Opierała się na metodzie faktów dokonanych, taktyce małych kroków i licytacji wzwyż sprawy polskiej. Charakteryzował ją wybór drogi, wiodącej od oddziałów strzeleckich, przez Legiony, zakonspirowaną Polską Organizację Wojskową (POW), budowanie kapitału bitnego polskiego wojska jako cennego sojusznika (owocujące proklamowaniem Królestwa Polskiego przez rozpaczliwie szukających sprzymierzeńców władców Niemiec i Austro-Węgier), aż do rezygnacji z sojuszu z Berlinem i Wiedniem, aby zyskać przyczółek przyszłego porozumienia z triumfującą Ententą. Była to jedyna w swoim rodzaju „wielka improwizacja” – oparta jednak nie na politycznym hazardzie, ale

na rzetelnej, realistycznej, prowadzonej nieustannie analizie męża stanu, który przez całe życie pozostał wierny swemu *credo*: „Doktryna to śmierć myśli”.

Kolejnym założeniem, jak się zdaje niedocenionym przez G. Nowika, a – zdaniem piszącego te słowa – determinującym poczynania J. Piłsudskiego w latach Wielkiej Wojny, była doktryna „ekonomii krwi”, wyrażająca się w bezwzględny przesłaniu zapobiegania zbędnym stratom ludzkim, ograniczania ofiar, unikania szafowania krwią rodaków. To prawda, że cytaty: „Legiony to straceńców los”, „Na stos rzuciliśmy nasz życia los”, „Krzyczeli, żeśmy stumanieni, nie wierząc nam, że chcieć to móc” pochodzą z *Marszu I Brygady*. Były też wielokrotnie przywoływane przez historyków na dowód romantycznych emocji i pozbawionego chłodnej refleksji emocjonalnego patriotyzmu, mających stanowić motywację tych, którzy pod rozkazami J. Piłsudskiego, bezwarunkowo wierząc w jego polityczny i wojskowy geniusz, marząc o przelaniu krwi za ojczyznę, poszli w bój, gdy wybuchła Wielka Wojna.

Byłoby jednak błędem rzutować naiwne, acz szlachetne pobudki młodych Strzelców, a później legionistów na rozumowanie starszego wszak od znakomitej większości z nich o ponad pokolenie „Dziadka”. Wbrew potocznym opiniom w istocie J. Piłsudski daleki był od szafowania życiem swych żołnierzy i „wyznawców” (podobnie zresztą jak Roman Dmowski, który przeciwstawiał się przekazaniu pełni kontroli nad „Błękitną Armią” gen. Józefowi Hallerowi, dążącemu do jak najszybszego użycia jej na froncie francusko-niemieckim, podczas gdy „Pan Roman” chciał ją zachować dla niepodległej Polski – tyle tylko, że to nastawienie przywódcy polskiego obozu narodowego jest powszechnie znane, podczas gdy w przypadku J. Piłsudskiego przesłonięte zostało stereotypem „wojującego Komendanta”).

Przemawiając do Kompanii Kadrowej, wyruszającej 6 sierpnia 1914 r. z Krakowa na front austriacko-rosyjski, późniejszy Pierwszy Marszałek Wojska Polskiego nie rysował przed swymi podkomendnymi perspektyw chwalebnej śmierci za ojczyznę, lecz deklarował, że widzi w nich „kadry, z których rozwinać się ma przyszła armia polska” – Strzelcy mieli przeżyć, nauczyć się żołnierskiego fachu i stanowić oficerską elitę hufców przyszłej Rzeczypospolitej. Uchodząc za wojskowego i politycznego lidera stronnictwa proaustriackiego, to właśnie J. Piłsudski – paradoks pozorny! – był najbardziej nieprzejednanym przeciwnikiem szerokiego werbunku do krwa-



wiących na froncie Legionów, które sam traktował jako symbol, odsyłając młodych zapaleńców do rozbudowywanej we względnie bezpiecznych warunkach konspiracji Polskiej Organizacji Wojskowej. Wreszcie, gdy w 1917 r. postanowił przeciwstawić się państwu centralnym, przekonał legionistów, planujących wówczas straceńczy marsz na okupowaną przez Niemców Warszawę (który niewątpliwie zakończyłby się hekatombą), aby poprzestali na mniej spektakularnym biernym oporze i odmowie złożenia przysięgi na wierność sojuszowi z Berlinem i Wiedniem. Okazało się, że miał słusność – o internowaniu legionistów i ich Komendanta przez Niemców i Austriaków stało się i tak głośno na świecie, a więzień Magdeburga oraz jego podkomendni osadzeni w obozach w Beniaminowie i Szczypiornie zyskali szansę, by w przyszłości przysporzyć jeszcze Niepodległej wojennej chwały.

Przesłaniem książki G. Nowika jest wskazanie na trafność politycznych decyzji J. Piłsudskiego. Wypada zauważyć, że w okresie I wojny światowej to nie deklarujący głośno swój pragmatyzm i realizm „wielki statysta”, bywalec dyplomatycznych i politycznych salonów Dmowski, ale brygadier Piłsudski okazał się mężem stanu bardziej skutecznym. To wybrani przez niego tymczasowi sojusznicy – kierując się wartością bojową polskiego żołnierza, wykazaną w krwawej lipcowej bitwie pod Kostiuchnówką w 1916 r., w której legioniści uratowali wycofujących się w popłochu Niemców i Austriaków i osadzili ostatnią wielką rosyjską ofensywę generała Brusilowa – proklamowali 5 listopada 1916 r. Królestwo Polskie, licząc na dopływ świeżego „mięsa armatniego”, a uzyskując jedynie samobójcze z punktu widzenia ich interesów umiędzynarodowienie sprawy polskiej. Koniunkturalna współpraca J. Piłsudskiego i stronnictwa zwanego aktywistycznym z państwami centralnymi umożliwiła również rozbudowę tolerowanego przez nie na okupowanych terenach samorządu i obywatelskich organizacji i ruchów społecznych (stanowiących, jak się okazało, fundament przyszłej suwerennej państwowości), a także podziemnej POW (która wystąpiła zbrojnie pod sztandarem walki o niepodległość pamiętną jesienią 1918 r.).

Tymczasem R. Dmowski postawił na Rosję, brnąc przez kolejne lata wojny konsekwentnie – choć z uporem godnym lepszej sprawy – w kolejne memoranda, memoriały, noty i ekspertyzy, kierowane pod adresem carskich ministrów i urzędników, odpowiadających za sprawy „Nadwiślańskiego Kraju”, a mające skłonić Petersburg

do uwzględnienia „rozsądnie umiarkowanych” polskich interesów. I nie wiedzieć czemu – nie dostrzegają tego zwolennicy tezy o politycznym geniuszu wodza obozu narodowego – zakładał, że imperium, które nie było skłonne zrealizować postulatów dalece ograniczonej polskiej autonomii, ani gdy skompromitował je blamaż w starciu zbrojnym z małą Japonią, ani gdy zostało osłabione klęskami w pierwszych latach Wielkiej Wojny, pozytywnie ustosunkuje się do polskich próśb, gdy wyjdzie ze światowego konfliktu wzmocnione jako członek zwycięskiej Ententy. A warto przypomnieć, że i po swych przenosinach na zachód – do Szwajcarii, a później do Francji – R. Dmowski zyskał polityczną pozycję i uznanie w Paryżu, Londynie, Rzymie i za Oceanem w dalekim, acz sojuszniczym Waszyngtonie, dopiero gdy państwa centralne otworzyły listopadowym aktem dwóch cesarzy z 1916 r. tak zwaną wielką licytację w sprawie polskiej – a do tego walnie przyczynił się, jak wspomniano, Brygadier i jego „szara piechota”.

Podsumowując, wypada jednoznacznie stwierdzić, że polska historiografia została wzbogacona o interesującą i wartościową pozycję. Potwierdza ona – odwołując się do polskich haseł epoki Wielkiej Wojny – słuszność zawartego w tytule tego tekstu fragmentu *Marszu I Brygady*. Grzegorz Nowik okazał się historykiem, który nie tylko chciał, lecz także mógł, potrafił zaproponować nową i ciekawą, naukowo i poznawczo interesującą interpretację politycznych poczynań i motywacji J. Piłsudskiego w epoce odradzania się polskiej państwowości w latach 1918–1922.

## Bibliografia

### OPRACOWANIA

- Badziak K., *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego, listopad 1918–czerwiec 1920*, Łódź 2004.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988.
- Giertych J., *Józef Piłsudski 1914–1919*, t. I–II, Londyn 1979–1982.
- Jędrzejewicz W., *Józef Piłsudski 1867–1935. Życiorys*, Londyn 1982.
- Nowik G., *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 1 (*Sprawy wewnętrzne*), Warszawa 2017.
- Pobóg-Malinowski W., *Józef Piłsudski 1867–1901. W podziemiach konspiracji*, Warszawa 1935.
- Pobóg-Malinowski W., *Józef Piłsudski 1867–1914*, Londyn 1964.

Pobóg-Malinowski W., *Józef Piłsudski 1901–1914*, Warszawa 1938.

Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995.

Urbankowski B., *Filozofia czynu*, Warszawa 1988.

Urbankowski B., *Józef Piłsudski marzyciel i strateg*, Warszawa 2014.

Woyszwillo J., Pobóg-Malinowski W., *Józef Piłsudski. Życie, idee i czyny 1867–1935*, Warszawa 1937.